
EKO KALENDARZ

4 MAJA

— Międzynarodowy Dzień Strażaka —



WWW.EKOKALENDARZ.PL

WPROWADZENIE

Święto strażaków i straży pożarnej, chociaż oficjalnie ustanowione dopiero w 2002 r., od setek lat obchodzone jest w Polsce w dniu imienia patrona tej grupy zawodowej, św. Floriana.

Święto jest okazją do wyrażenia wdzięczności strażakom (zawodowym i ochotnikom) za ich niebezpieczną i ciężką pracę niejednokrotnie ratującą zdrowie i życie ludzi. Podczas oficjalnych, państwowych uroczystości najbardziej zasłużeni funkcjonariusze otrzymują nagrody i odznaczenia oraz nominacje na wyższe stopnie służbowe. W całym kraju odbywają się też mniej oficjalne, lokalne obchody tego święta, podczas których strażacy prezentują swoje umiejętności i sprzęt bojowy, rywalizują między sobą w zawodach oraz bawią się przy akompaniamencie strażackich orkiestr.

Dzień Strażaka jest nie tylko okazją do podziękowań i zabawy, przy okazji tego święta warto wspomnieć o zagrożeniach związanych z nieodpowiedzialnym postępowaniem z ogniem. Bardzo niebezpiecznym zjawiskiem, będącym niemal plagą o tej porze roku, jest wypalanie suchych traw na łąkach i nieużytkach. Wg statystyk Komendy Głównej Straży Pożarnej, tylko w pierwszym kwartale 2014 r. zanotowano ponad 20 tys. pożarów traw. To nieodpowiedzialne działanie często podyktowane jest chęcią zaoszczędzenia sobie pracy, ciągle też pokutuje przekonanie, że wypalony teren stanie się bardziej żyzny. Tymczasem specjaliści przekonują, że jest dokładnie na odwrót. Ogień zamiast użyźnić ziemię, wyjąławia ją, naturalny proces rozkładu resztek organicznych zostaje przerwany, giną organizmy odpowiedzialne za ten proces, zniszczeniu ulega warstwa próchnicy glebowej. Wskutek pożarów giną setki zwierząt, przed szybko rozprzestrzeniającym się ogniem nie mają szans uciec m.in. krety, norniki, dżdżownice, ślimaki, jeże, żaby, jaszczurki, mrówki czy żuki.

Również większe zwierzęta często są osaczane przez ogień i giną w płomieniach lub trują się dymem, dotyczy to np. lisów, zajęcy, borsuków, kuropatw, bażantów a nawet saren. Niszczony są siedliska zwierząt, ich nory i gniazda, w których często znajdują się jaja lub bezbronne młode, nie mające szans na ucieczkę. Przerwane zostają łańcuchy pokarmowe a pogorzelisko nie nadaje się do zamieszkania, więc zwierzęta, którym udało się uciec tracą dotychczasowe siedlisko.

Požary traw bywają też niebezpieczne dla ludzi. Ogień błyskawicznie rozprzestrzenia się po suchej trawie, osaczając czasem tego, kto go podłożył, co roku kilkanaście osób z tego powodu ginie lub doznaje poparzeń. Dym z nad wypalanych łąk stanowi zagrożenie dla kierowców podróżujących pobliskimi drogami. Pożary takie bardzo często wymykają się spod kontroli i rozprzestrzeniają na okoliczne zabudowania lub tereny leśne, powodując jeszcze większe straty dla ludzi i przyrody. Przy okazji Dnia Strażaka warto apelować o zaprzestanie tego bezsensownego i barbarzyńskiego procederu.

Z okazji Dnia Strażaka przygotowaliśmy pakiet edukacyjny skupiający się właśnie na problemie wypalania traw. Przygotowaliśmy zestaw zabaw i ćwiczeń, które mają uświadomić dzieciom, jak wiele istot zamieszkuje trawy i nieużytki i jak ogromną katastrofą jest dla nich pożar.

Zachęcamy do spaceru na łąkę i do zapoznania się z jej mieszkańcami! Jeśli nie macie możliwości przeprowadzenia zajęć w terenie, nie szkodzi, większość z nich można również zorganizować w sali.

oprac. Karolina Baranowska

Łąka i wypalanie traw

Jakie zwierzęta i rośliny można spotkać na łące?

Na żółto pokoloruj pola z nazwami zwierząt i roślin, które żyją lub żerują na łące, pola z nazwami organizmów zamieszkujących inne środowiska pokoloruj na zielono. Zobacz, co przedstawia rysunek!

sosna	karp	żaba	skowronek	muchomor	jałowiec
ryś	kret	mrówka	trzmiel	bażant	brzoza
pszczola	bocian	dzieciot	sum	biedronka	zając
przepiórka	nornik	mewa	sowa	pasikonik	trzmiel
dynia	motyl	pająk	komar	kuropatwa	podgrzybek
niedźwiedź	wiewiórka	sarna	królik	paproć	meduza
świerk	kasztanowiec	kruk	trawa	sroka	rak
śledź	firletka	mak	jaskier	nietoperz	borsuk
wilk	foka	rumianek	dzwonek	chaber	niezapominajka
dorsz	róża	kogut	mniszek	kaczeniec	truskawka
dąb	kornik	topola	koniczyna	rybitwa	sokół

Co zdepczą stopy?

To zadanie do wykonania na łące lub różnorodnym gatunkowo trawniku.

Potrzebne będą kartki papieru (najlepiej już raz zapisanego), mazaki, nożyczki, opcjonalnie lupy.

Poproś dzieci, aby każde z nich na środku kartki odrysowało mazakiem kształt swojej stopy (może być to stopa bosa lub obuta) a następnie wycięto ten kształt, aby powstała ramka z dziurą po stopie. Powiedz dzieciom, aby każdy znalazł jakiś fragment łąki lub trawnika i położył tam swoją ramkę.

Zadaniem dzieci będzie wykonanie dokładnej obserwacji terenu, który znajduje się wewnątrz wyciętej stopy. Ile roślin i zwierząt znajduje się na fragmencie ziemi, który zdepczą nasze stopy? Dzieci mogą narysować to co zaobserwowały na kartkach, lub opowiedzieć o swoich znaleziskach.



Ratunku! Pali się!

Porozcinaj obrazki z wizerunkami łąkowych zwierząt i rozłóż je wśród dzieci (nie szkodzi, jeśli zwierzęta będą się powtarzać).

Poproś, aby każde dziecko spróbowało nazwać zwierzę, które jest na jego karteczce, jeśli komuś się to nie uda, spróbujcie wspólnie zidentyfikować zwierzęta.

Jeśli będzie taka możliwość, poproś dzieci, aby pokolorowały obrazki.

Przyczep każdemu jego obrazek do bluzki za pomocą taśmy klejącej.

Usiądźcie w kręgu i porozmawiajcie przez chwilę o tych zwierzętach, jak żyją, co jedzą, kto się z kim lubi a kto kogo zjada? Poproś dzieci, aby pokazały w jaki sposób poruszają się ich zwierzęta. Teraz wszyscy wcielają się w postać, którą mają naklejoną na bluzce. Zaproponuj zabawę pt. „Ratunku! Pali się!”.

Potrzebna będzie wolna przestrzeń o powierzchni ok. 40 m², ograniczona tak, aby było widać, gdy ktoś wychodzi z pola.

Poproś dzieci, aby stanęły w rozsypance wewnątrz wyznaczonego pola, powiedz, że za chwilę teren ten zmieni się w łąkę a dzieci wcielą się w rolę jej mieszkańców.

Zwróć uwagę dzieci na to, aby w trakcie zabawy nie używały mowy, łąkowe zwierzęta nie rozmawiają przecież po ludzku!

Przez chwilę pozwól dzieciom swobodnie poruszać się po ich łące, oczywiście zgodnie ze sposobem, w jaki porusza się ich zwierzę i najlepiej z dala od zwierząt, które mogłyby stanowić dla nich zagrożenie.

Po około 2 minutach na łące pojawia się ogień.

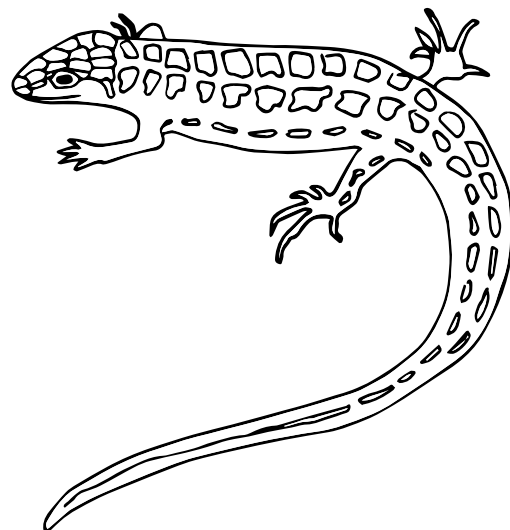
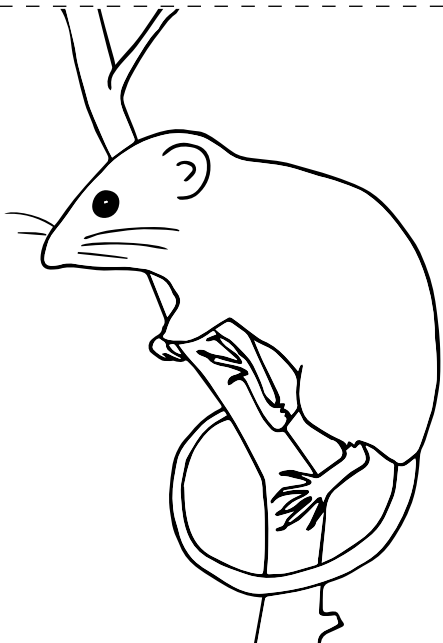
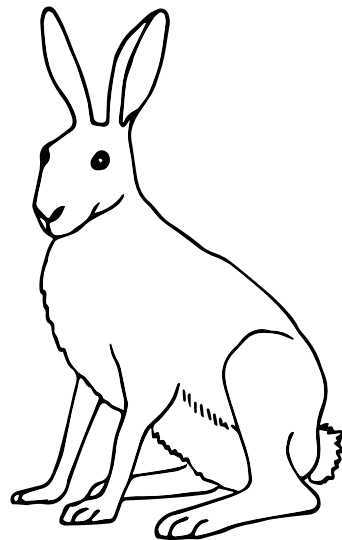
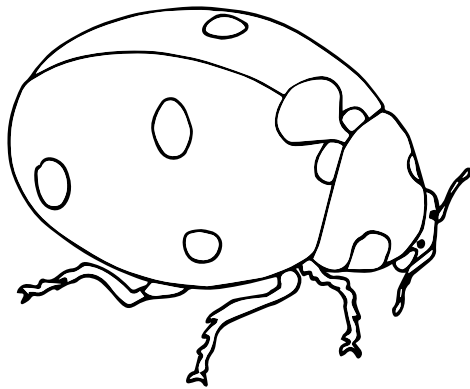
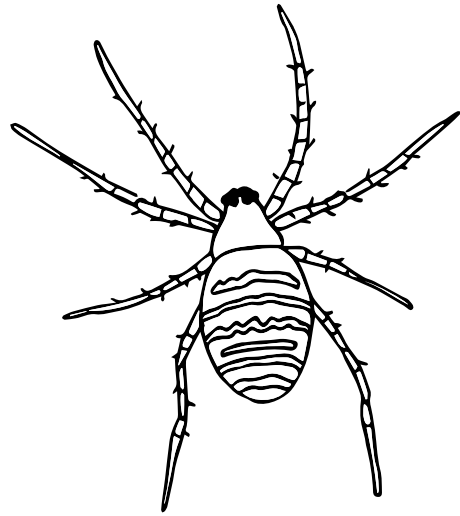
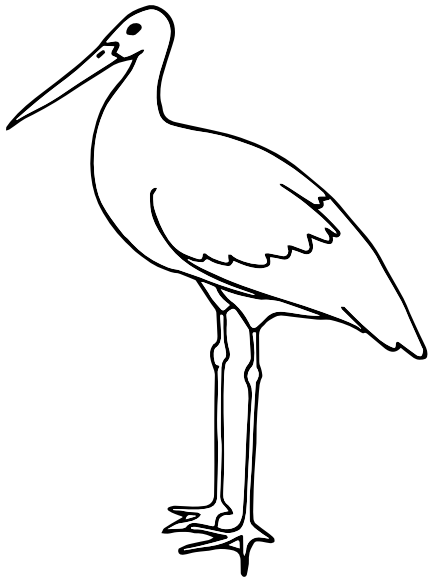
Ogniem możesz być Ty, lub wcześniej przygotowane do tej roli dziecko. Ogień porusza się z rozpostartymi ramionami (w dłoniach może trzymać czerwone chusty) od jednego z rogów łąki od jednego do drugiego jej boku, na początku porusza się wolno, później może przyspieszyć.

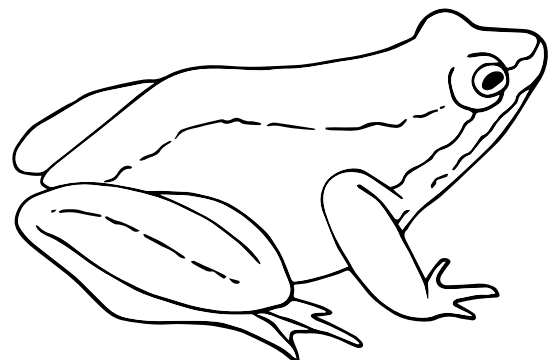
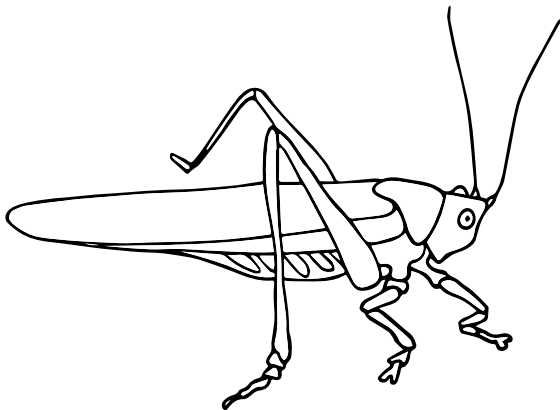
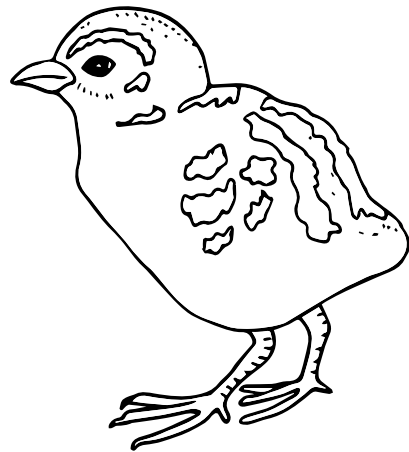
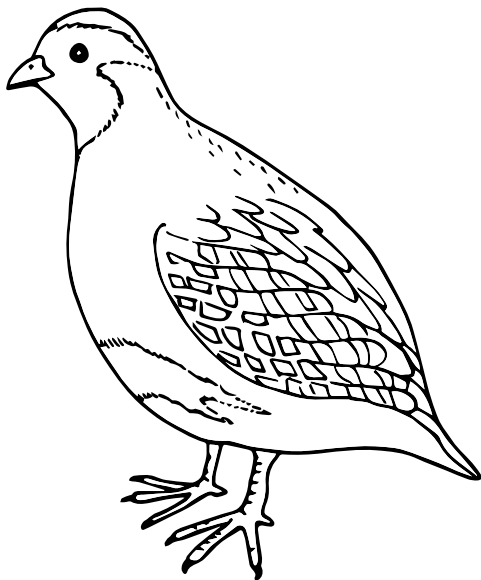
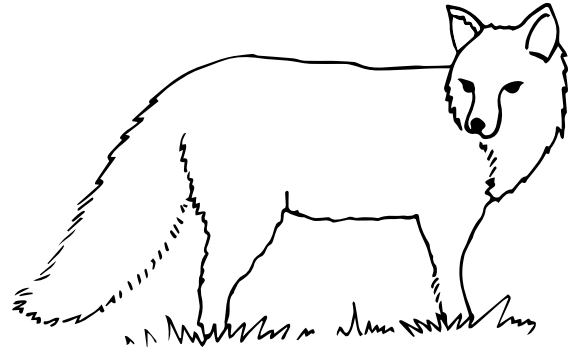
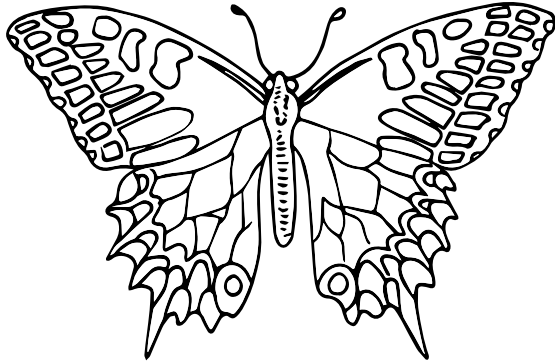
Zwierzęta starają się uciec przed ogniem (mogą poruszać się tylko w charakterystyczny dla siebie sposób), ale nie mogą wbiegać na teren, który został już spalony, tam jest gorące pogorzelisko.

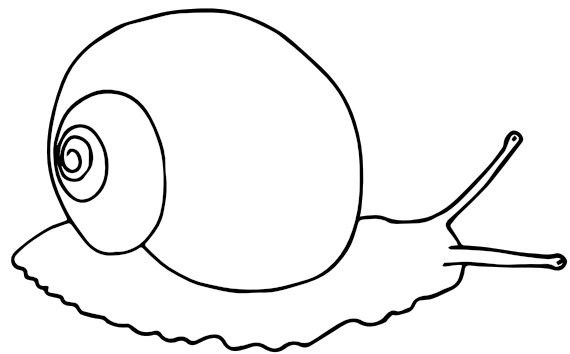
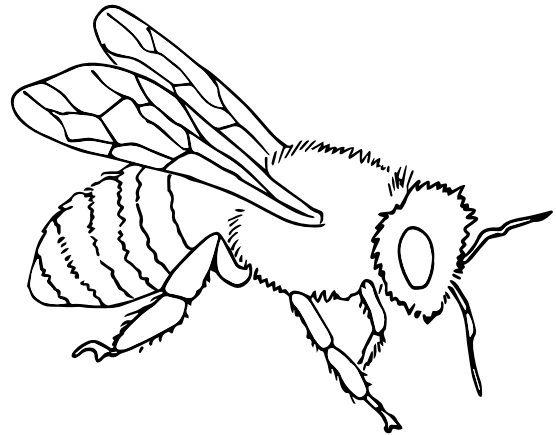
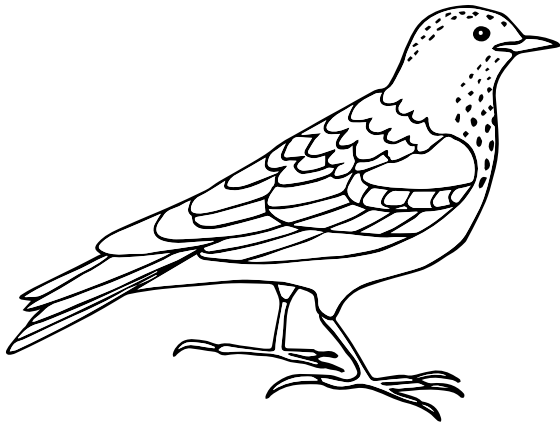
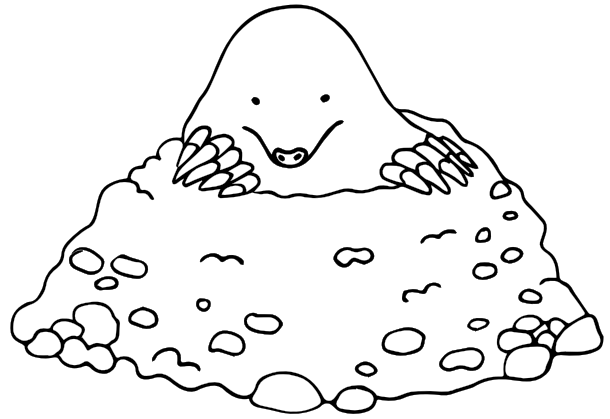
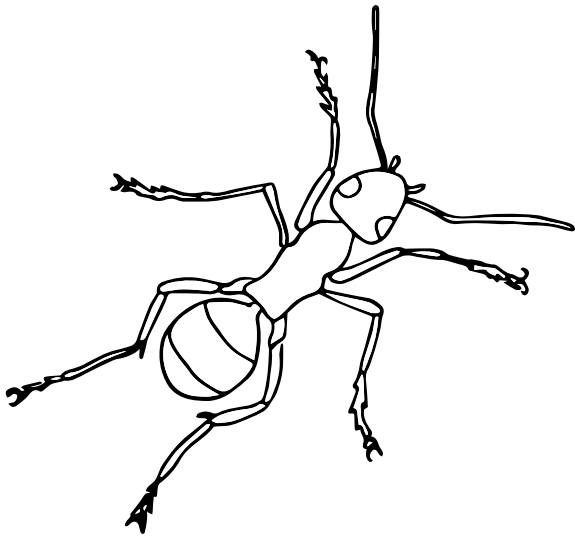
Kiedy ogień kogoś dotknie, lub jeśli któreś zwierzę wbiegnie na pogorzelisko - umiera i przestaje się ruszać.

Zabawa kończy się, gdy ogień dotrze do końca łąki.

To krótkie ćwiczenie pokazuje, jak wielkie zniszczenia pociąga za sobą wypalanie traw, jak wiele zwierząt wtedy ginie i jaki ma to wpływ na te zwierzęta, które przeżyły.







Przemarsz przeciwko wypalaniu traw.

Wypalanie traw to barbarzyństwo, jednak wciąż wielu ludzi kontynuuje ten nielegalny proceder.

Zachęcamy Was do przeciwstawienia się takiemu zachowaniu i do informowania innych o jego tragicznych konsekwencjach.

W Dniu Strażaka proponujemy zorganizowaniu „Przemarszu przeciwko wypalaniu traw”.

Aby ułatwić Wam trochę zorganizowanie takiego wydarzenia, przygotowaliśmy maski zwierząt żyjących na łąkach, które cierpią w wyniku pożarów.

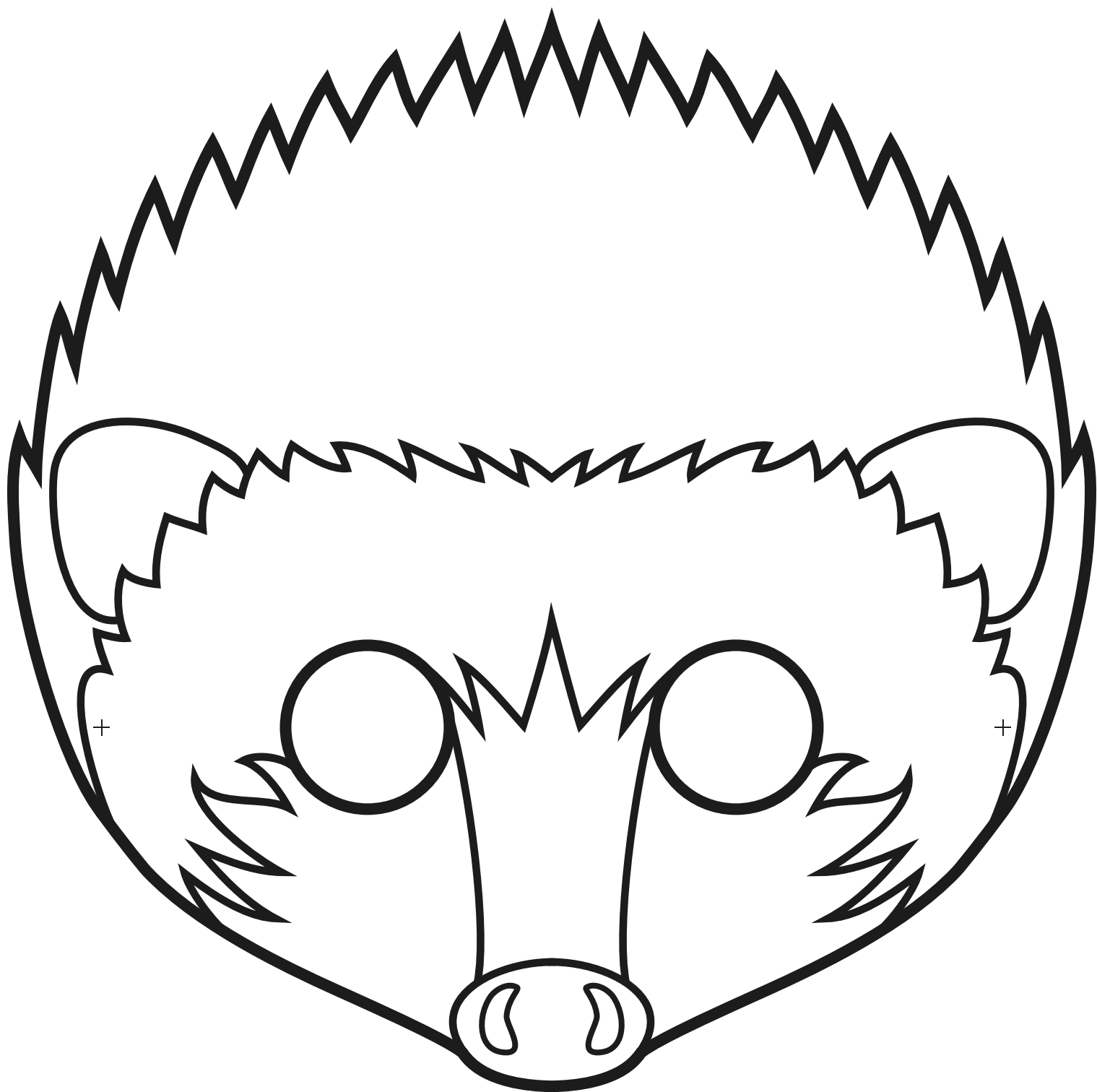
Maski wystarczy wydrukować, pokolorować, wyciąć i przyczepić do nich gumki.

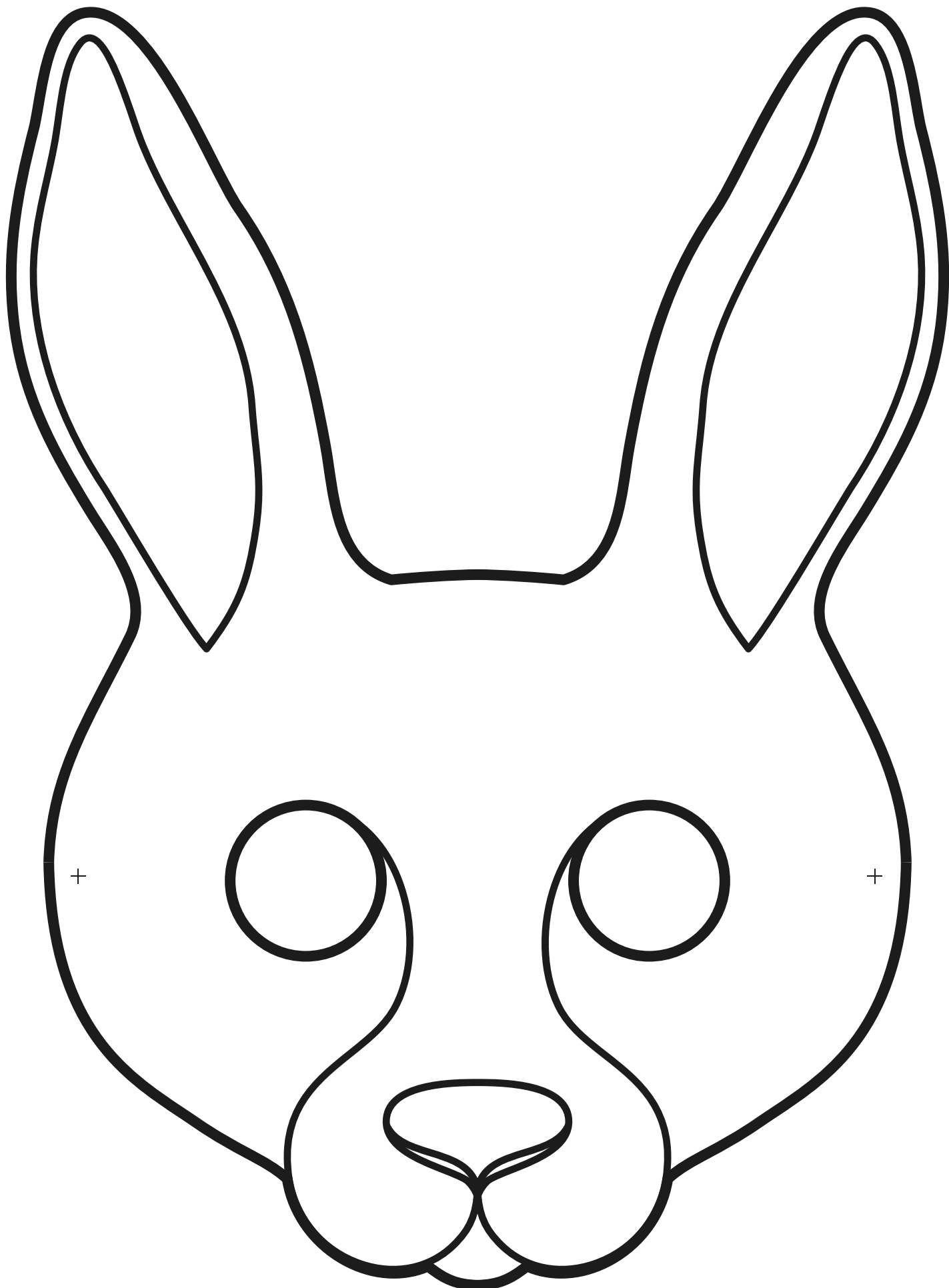
Dzięki nim łatwiej będzie Wam zwrócić uwagę ludzi na problem wypalania traw.

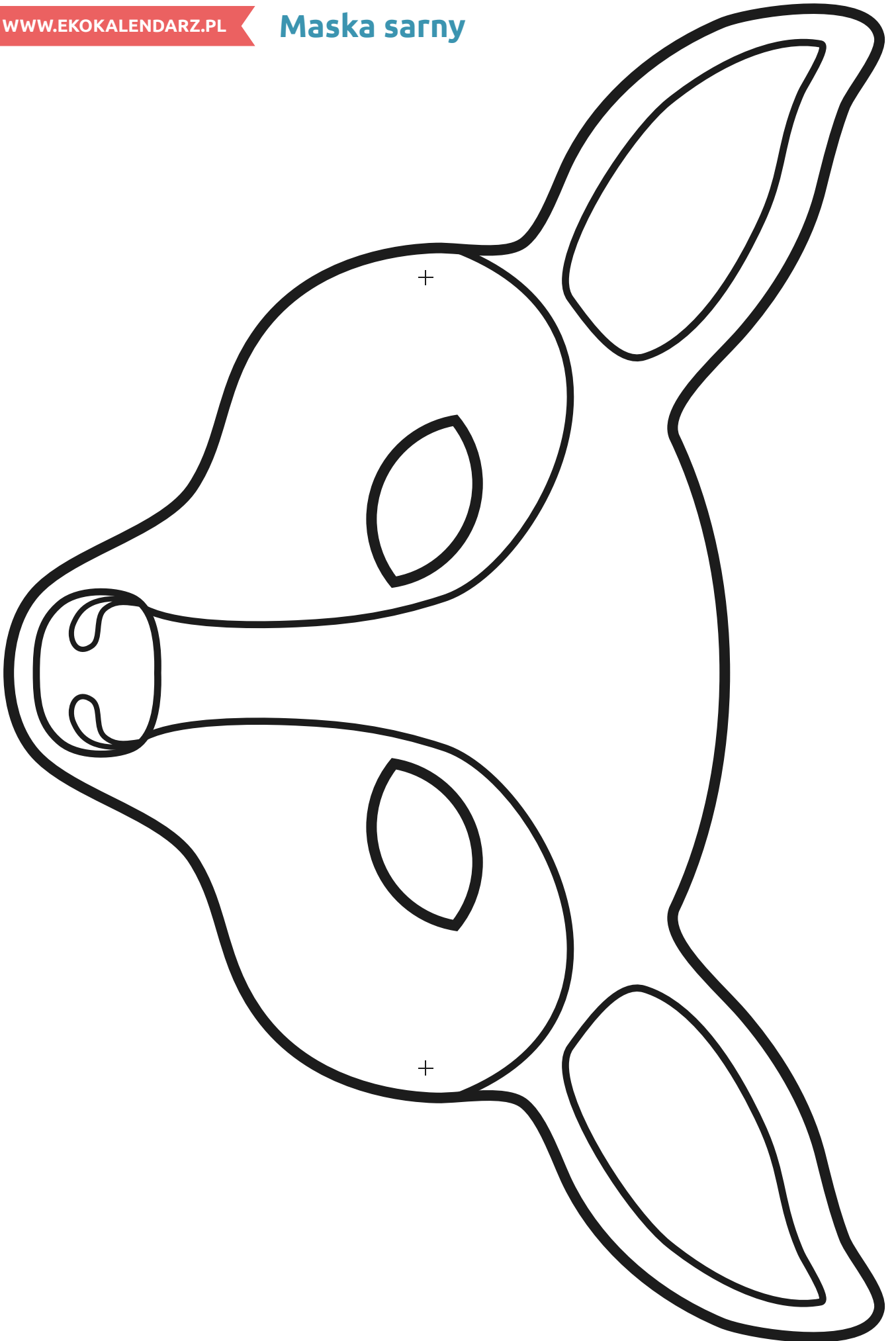
Przygotujcie plakaty lub bandery, wymyślcie hasła i ruszajcie zmieniać świat!

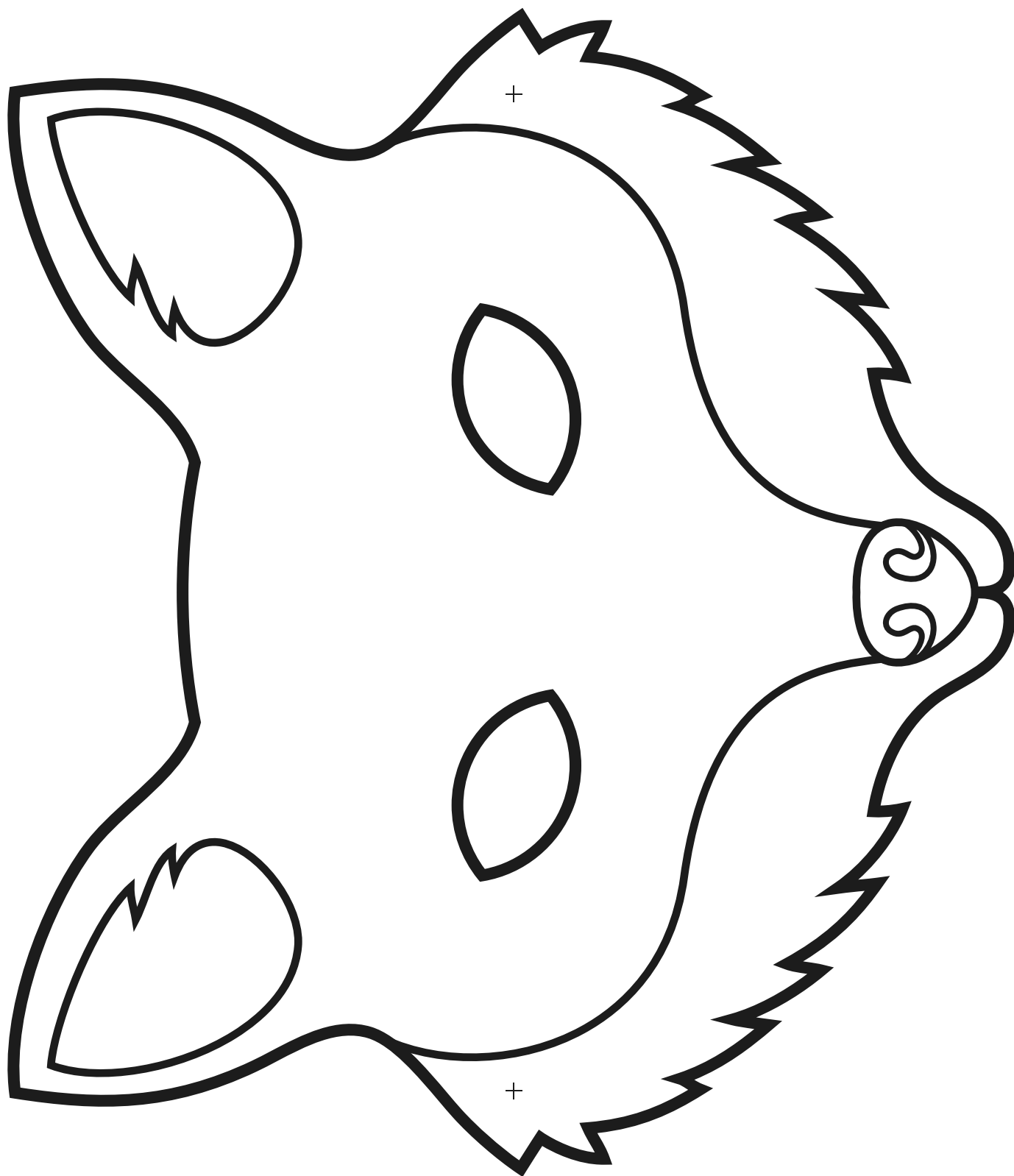
Może uda Wam się zainteresować lokalne władze lub media.

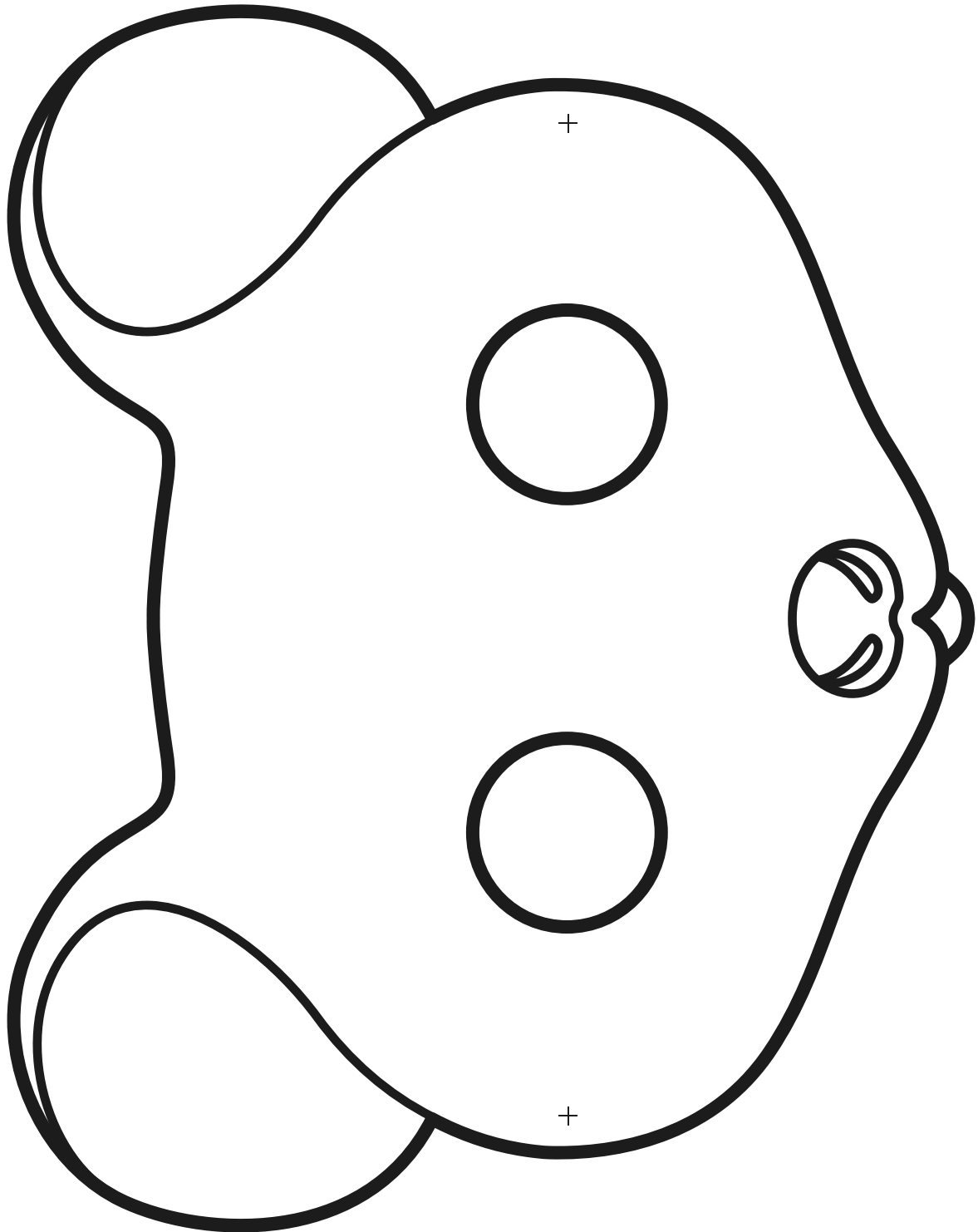
Warto, aby jak najwięcej osób miało świadomość niebezpieczeństw wynikających z podkładania ognia na łąki i nieużytki.

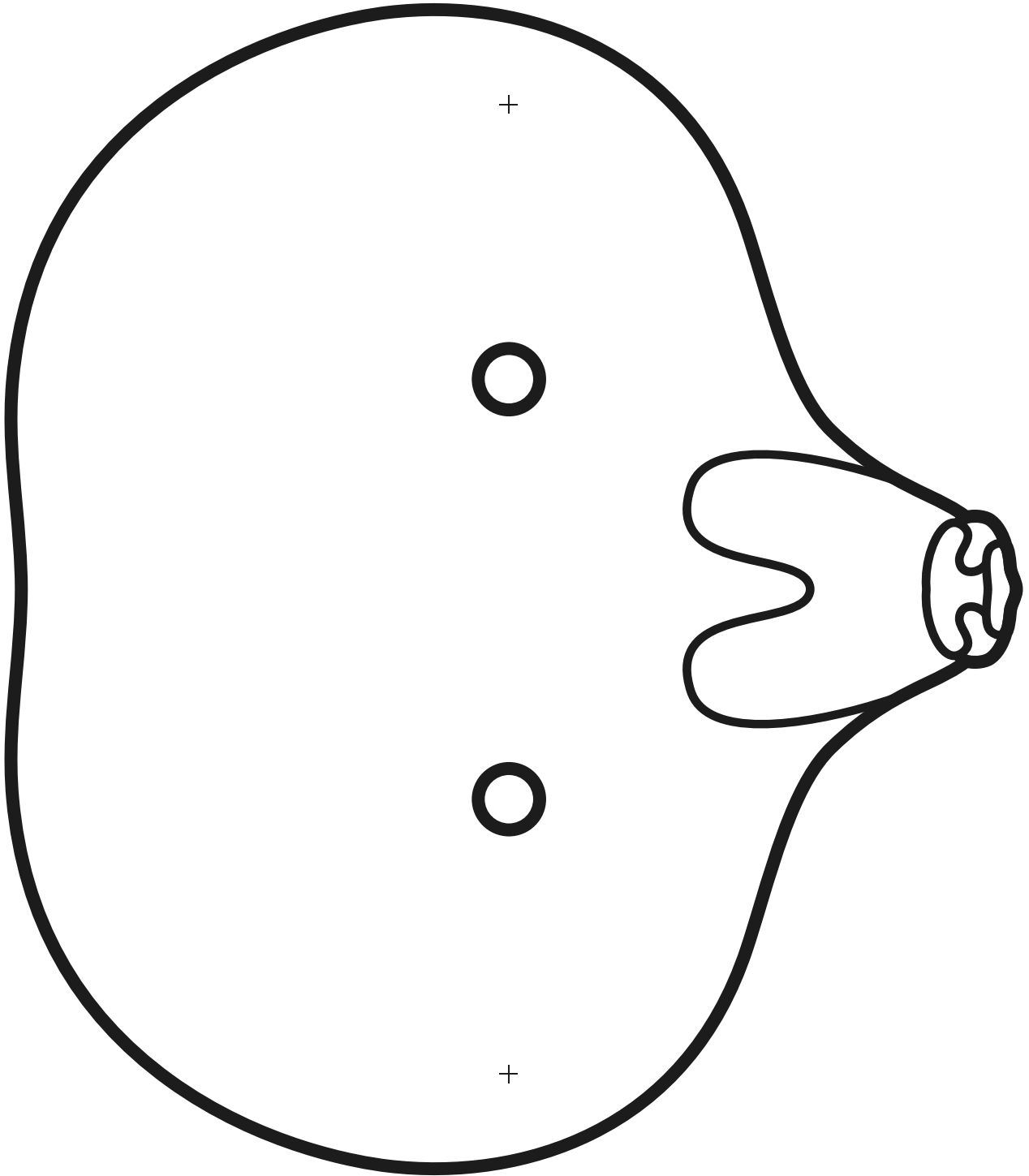


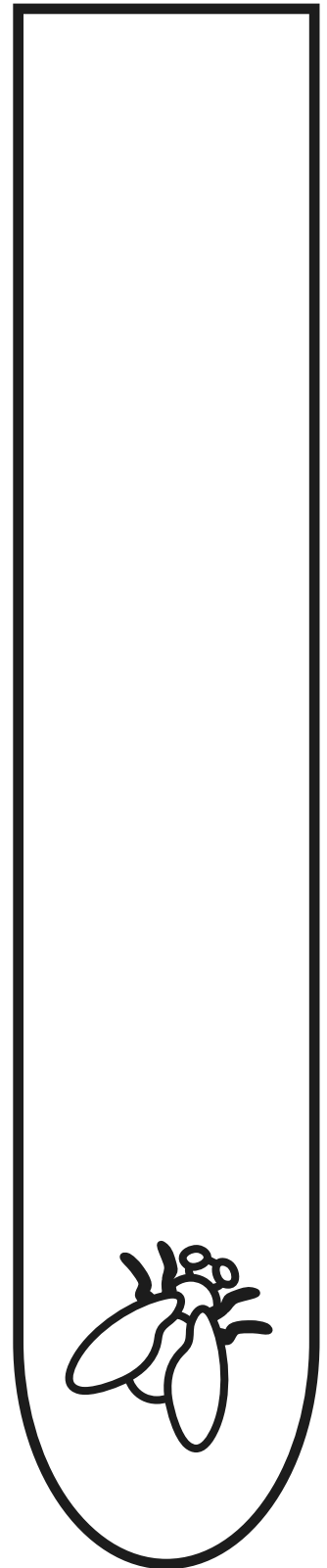
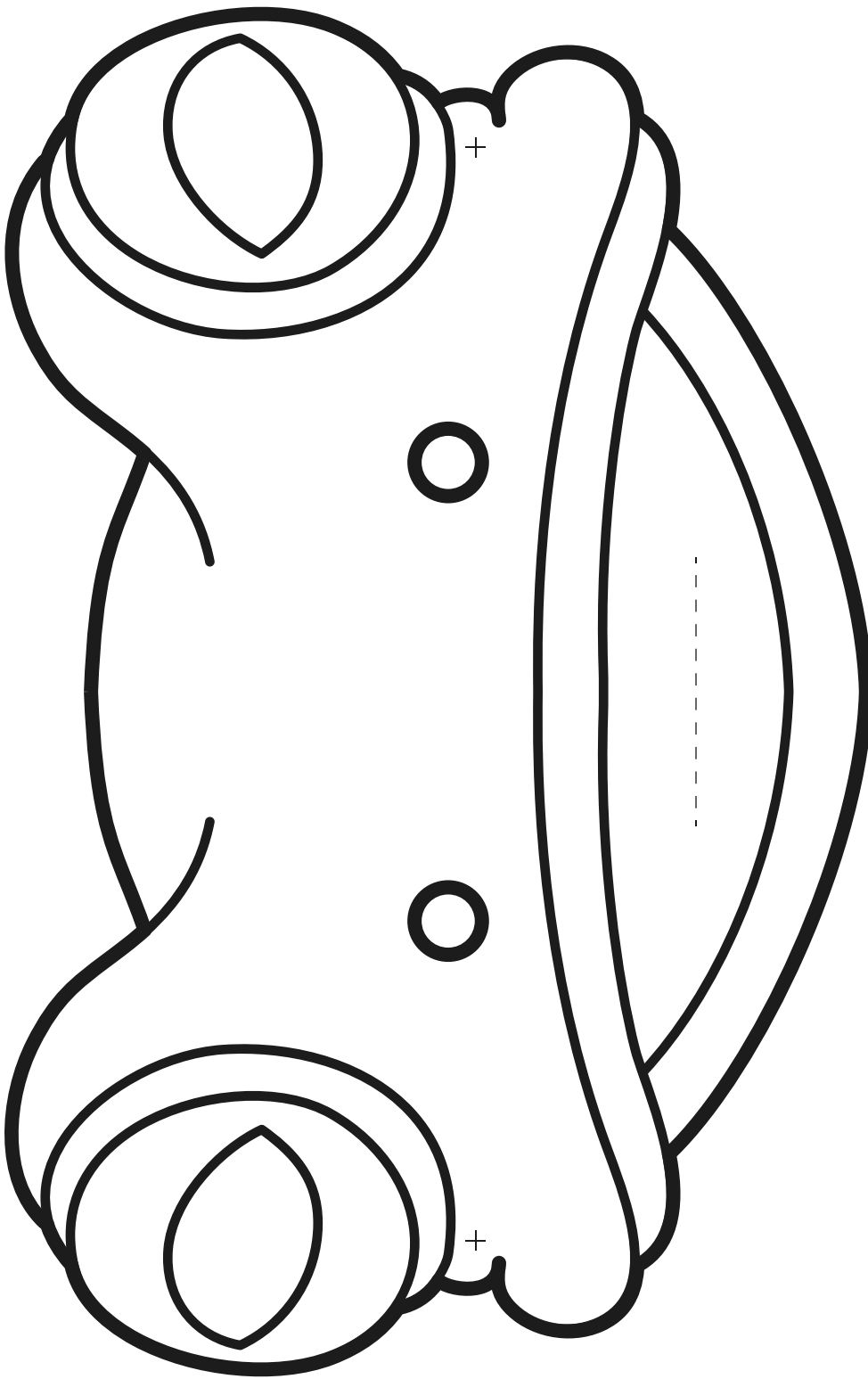












Doświadczenie

Strażacy bez sikawki - czyli jak zgasić ogień w magiczny sposób?

Potrzebne będą:

- podgrzewacz lub mała świeczka umieszczona w szklanym naczyniu, np. stoiku
- wysokie szklane naczynie
- proszek do pieczenia
- cytryna, ocet lub rozpuszczony kwas cytrynowy
- dużo uwagi i ostrożności, aby nie poparzyć się lub nie wywołać pożaru

Doświadczenie należy przeprowadzać w obecności dorosłych!

Jak to się robi?

- Zapal świeczkę i umieść ją w naczyniu.
- W drugim naczyniu przygotuj miksturę, dzięki której zgasimy świeczkę.
- Wsyp do niego proszek do pieczenia a następnie wyciśnij do tego proszku sok z całej cytryny, lub wlej kilka łyżek octu lub rozpuszczonego kwasu cytrynowego.
- Wymieszaj miksturę a następnie wykonaj taki ruch, jakbyś chciał/chciała wylać ją na świeczkę.
- **Uwaga! Nie wylewaj powstałej cieczy a jedynie przechyl naczynie i poczekaj.** Świeczka powinna zgasnąć, mimo że mikstura jest ciągle w środku naczynia.

Jak to możliwe?

Po zmieszaniu proszku do pieczenia i soku z cytryny powstał dwutlenek węgla, który jest cięższy od powietrza, więc nie wyleciał z naczynia tylko wypełnił je.

Ogień, aby płonąć potrzebuje tlenu.

Kiedy przechylnasz naczynie nad świeczką, dwutlenek węgla „wylewa się” na płomień i gasi go!

Aby zgasić świeczkę wystarczy ją zdmuchnąć, ale to nie byłoby takie ciekawe!

Doświadczenie pochodzi ze strony www.totylkofizyka.pl





Dofinansowano ze środków
Narodowego Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej



Fotografia na okładce: US Air Force, CC BY-NC 2.0

Materiały opracowano w ramach projektu „Ekologia mieszcucha”
realizowanego przez Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła”
www.zrodla.org